

Jan Lewandowski

"Piłsudczycy a narodowi demokraci 1908 - 1918", Jan Molenda, Warszawa 1980 : [recenzja]

Rocznik Lubelski 23-24, 203-206

1981-1982

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jan M o l e n d a, *Piłsudczycy a narodowi demokraci 1908—1918*,
„Książka i Wiedza”, Warszawa 1980, ss. 523

W 1978 r. z okazji sześćdziesięciolecia odzyskania niepodległości T. Jedruszczak sformułował opinię, że w dobie II Rzeczypospolitej „centralną osią życia politycznego w ówczesnej Polsce była walka między obozem politycznym, któremu patronował Piłsudski, a kierunkiem politycznym (głównie narodowo-demokratycznym), na czele którego stał Roman Dmowski”¹. Z tych samych założeń wychodzi też we wstępie autor recenzowanej książki i mimo że obejmuje ona dziesięcioletni okres poprzedzający powstanie II Rzeczypospolitej, punktem odniesienia są niejednokrotnie wydarzenia po roku 1918.

Przedmiotem pracy są wzajemne stosunki między grupami kierowniczymi obu obozów politycznych, rozpatrywane w szerokim kontekście stosunków międzynarodowych i sytuacji politycznej trzech zaborów w omawianym dziesięcioleciu, z uwzględnieniem programów, zasięgu wpływów i znaczenia piłsudczyków i narodowych demokratów w poszczególnych okresach. Ośią przewodnią tematu jest stosunek obu obozów do bieżących zagadnień życia politycznego ziem polskich, zwłaszcza w latach I wojny światowej, i kształtujące się na tym tle wzajemne kontakty: polemiki, rywalizacja, a zwłaszcza próby porozumienia.

Praca ma układ chronologiczny. Pierwsza część obejmuje lata 1908—1914 i ma charakter wprowadzający. Zawiera omówienie warunków rozwoju orientacji politycznych, kształtowanie się koncepcji obu obozów wobec sprawy odzyskania niepodległości oraz bardzo interesującą partię dotyczącą wpływu owych orientacji na procesy ponadzaborowej integracji życia politycznego na ziemiach polskich.

Trzy kolejne części obejmują lata I wojny światowej. Rozpoczyna je partia poświęcona wydarzeniom z pierwszego roku wojny, charakteryzującego się nie ustabilizowaną sytuacją wojskową i polityczną tak na terenie Królestwa Polskiego, jak i Galicji. Podobnie jak w pozostałych częściach, autor wychodzi od charakterystyki działania obu obozów, a następnie omawia ich kontakty i dyskusje toczone na forum organizacji wojskowych oraz pierwsze kontakty piłsudczyków i narodowych demokratów na terenie Królestwa Polskiego, na który to teren od końca lata 1915 r. przeniósł się główny ciężar życia politycznego ziem polskich.

Najobszerniejsza, trzecia część książki obejmuje okres od sierpnia 1915 r. do końca lutego 1917 r. Jest to jednocześnie najbardziej rozbudowana i gruntownie opracowana część pracy. Po omówieniu nowych warunków życia politycznego w Królestwie i zmian w koncepcjach politycznych oraz w taktyce obu obozów autor przedstawił ich stanowiska i wzajemne stosunki wobec takich spraw, jak: tworzenie Rady Narodowej w Królestwie w końcu 1915 r., deklaracja stu z 22 lutego 1916 r., akt 5 listopada 1916 r., skład Tymczasowej Rady Stanu i utworzenie Rady Narodowej w 1916 r. Omawiając wzajemne stosunki między obydwoma kierunkami politycznymi scharakteryzował dążenia do nadania tym kontaktom stałej, instytucjonalnej formy (Rada Narodowa w 1915 r. czy Delegacja Międzypartyjna Stronnictw w roku następnym).

Ostatnia część pracy, zatytułowana *Ku niepodległości*, obejmuje przeszło półtoraroczny okres od początków marca 1917 do drugiej dekady listopada 1918 r. Zmiany w sytuacji międzynarodowej, spowodowane rewolucjami 1917 r. w Rosji, zmusiły oba nurty do poszukiwania nowych koncepcji zarówno dróg odzyskania niepodległości, jak i kształtu przyszłego państwa polskiego. Kontakty między piłsudczykami a narodowymi demokratami koncentrowały się w tym okresie wokół spraw takich,

¹ T. Jędruszcza k, *Odrodzenie Niepodległej Polski w 1918 r.*, „Kwartalnik Historyczny”, T. LXXXV, 1978, z. 4, s. 803.

jak: stosunek do Rady Regencyjnej i jej gabinetów, akcja przeciwko traktatowi brzeskiemu, wreszcie przejmowanie władzy z rąk zaborców i powołanie centralnych władz polskich w październiku i listopadzie 1918 r. .

Zakończenie pracy zawiera zwięzłą charakterystykę obu obozów, ich koncepcji i metod działania w latach 1908—1918. Autor wraca też do podjętego w pierwszej części wątku integracji życia politycznego ziem polskich oraz ocenia wpływ poszczególnych dzielnic na charakter życia partyjno-politycznego w latach II Rzeczypospolitej.

W pracy poświęconej głównym nurtom życia politycznego ziem polskich i wzajemnym stosunkom między nimi wiele miejsca zajmują sprawy lubelskie i to nie te najszerzej dotychczas znane, z listopada 1918 r. Autor, bodajże jako pierwszy z historyków pozalubelskich, formułuje tezę, że od końca 1915 r. Lublin był drugim po Warszawie centrum życia politycznego w Królestwie. Stwierdzenie to ma pełne uzasadnienie w treści pracy. Dotyczy to zwłaszcza jej trzeciej części. Molenda nie korzysta wprawdzie z prac historyków lubelskich, dotyczących okresu I wojny światowej², ale też i niewiele wnoszą one do podejmowanych przez niego spraw, choć interesujące mogłoby być zestawienie skrajnie rozbieżnych ocen tych samych wydarzeń lub osób³.

Wskazując na specyficzne cechy życia politycznego Lublina i okupacji austriackiej, autor wymienia wśród nich tendencje aktywistyczne wśród ziemian Lubelszczyzny, wyraźniejsze niż w okupacji niemieckiej, tendencje występujące w środowisku, które w latach wojny zdominowało całkowicie na tym terenie obóz narodowo-demokratyczny, tradycyjnie łączony z orientacją pasywnistyczną. Warto może za-sygnalizować szerzej, niż robi to autor, uwarunkowania tej pozornie paradoksalnej sytuacji. Na ternie Lubelszczyzny, najostrzej dotkniętej akcją rusyfikacyjną (sprawa chełmska), prorosyjskie koncepcje Dmowskiego wzbudzały znacznie ostrzejszy sprzeciw niż na przykład w środowisku warszawskim. Stąd popularność haseł niepodległościowych głoszonych przez ugrupowania związane z Piłsudskim i stąd opozycja wobec programu i polityki Dmowskiego także w kołach narododemokratycznych⁴. Również odwrót wojsk rosyjskich w 1915 r. najdokliwiej odczuła Lubelszczyzna (celowe zniszczenia wojenne w ramach taktyki „spalonej ziemi”, utrata 1/3 ludności w dużej mierze z powodu przymusowej ewakuacji)⁵. Wreszcie polityka austro-węgierskich władz okupacyjnych, mimo całej uciążliwości okupacji, nastawiona była na pozyskiwanie ziemiaństwa. W tym kierunku działał pierwszy generalny gubernator Diller, szef cywilny Madeyski i wielu Polaków z Galicji na niższych szczeblach okupacyjnej administracji. Dążenie władz okupacyjnych do współpracy z klasami posiadającymi osiągnęło najszerzy zakres za gubernatorstwa gen. Stanisława Szepetyckiego (maj 1917—luty 1918), a jego rezultatem stały się takie instytucje, jak Krajowa Rada Gospodarcza i Komitet Techniczny przy Generalnym Gubernatorstwie Wojskowym⁶.

¹ Przede wszystkim: S. Krzykała, *Rady delegatów na Lubelszczyźnie 1918—1920*, Lublin 1968, i J. Danielewicz, *Ruchy rewolucyjne na Lubelszczyźnie 1918—1923*, Lublin 1968.

² Tak np. J. Danielewicz (*op. cit.*, s. 39) określił przemówienie Jana Steckiego na uroczystości ogłoszenia w Lublinie aktu 5 listopada 1916 r. jako „charakterystyczny swą czolobitnością”, podczas gdy Molenda jako „utrzymane w tonie bardzo powściągliwym wobec państw centralnych” (s. 342).

³ Szerzej omawiam te sprawy w artykule: *Spółczeństwo Królestwa Polskiego wobec Austro-Węgier w roku 1914* (w druku).

⁴ Obszerniej o tym: A. Kopruckownik, *W okresie kształtowania się kapitalizmu [w:] Dzieje Lubelszczyzny*, t. 1, Warszawa 1974, s. 725.

⁵ Sprawy te przedstawiał szerzej w pracy: *Królestwo Polskie pod okupacją austriacką 1914—1918*, Warszawa 1980.

Z innych spraw lubelskich, ściśle związanych z tematem pracy, na uwagę zasłużyłyby listopadowe (1918 r.) próby porozumienia komendanta POW, Rydza-Śmigłego, z Juliuszem Zdanowskim, komisarzem rządu Rady Regencyjnej na byłą okupację austriacką, związanym z obozem narodowodemokratycznym⁷.

Obszerna, licząca ponad 500 stron praca nie może być wolna od drobnych pomyłek lub niejasności. Wymieniony na s. 423 lubelski nadkomisarz policji nosił nazwisko Charwat, a nie Chorwat⁸, zaś lubelskie Generalne Gubernatorstwo Wojskowe, podległe Naczelnej Komendzie Armii, było jak i ona instytucją wspólną dla całej monarchii habsburskiej, austro-węgierską, czyli cesarską i królewską (c. i k.), a nie cesarsko-królewską c.-k.) jak instytucje austriackiej części monarchii, w tym galicyjskie. Na s. 220 w przypisie 25 podano, bez przytoczenia źródła, 3 365 tys. jako liczbę mieszkańców okupacji austriackiej, podczas gdy spis z października 1916 r. przyniósł rezultat: 3 495 661 osób⁹. Pomyłkę zawiera przypis 49 na s. 426: w listopadzie 1917 r. generalnym gubernatorem w Lublinie nie był jeszcze gen. Lipošćak (dopiero od lutego 1918 r.), ale gen. Szeptycki. Niezrozumiałe jest stosowanie „von” przed nazwiskami Polaków (von Madeyski, von Kucharzewski). Stosując tę zasadę konsekwentnie, należałoby pisać także: von Piłsudski i von Dmowski.

Praca jest oparta na obszernej i skrupulatnie przebadanej podstawie źródłowej. Ze względu na specyfikę tematu i stan zachowania źródeł autor sięgnął przede wszystkim do korespondencji, diariuszy i pamiętników, przeważnie nie publikowanych, rozproszonych w różnych bibliotekach, oraz do druków ulotnych i prasy, głównie nielegalnej. W mniejszej mierze korzystał ze źródeł o proveniencji urzędowej, sporadycznie raczej odwołując się do materiałów przechowywanych w Moskwie (Centralny Gosudarstwennyj Archiw Oktiabrskoj Rewolucyi) i Wiedniu (Haus-, Hof- und Staatsarchiv). Tymczasem do ostatniej partii pracy archiwa wiekańskie (także Kriegsarchiv) zawierają obfity i interesujący materiał. Są to przede wszystkim obszerne (po około 100 stron maszynopisu) miesięczne sprawozdania polityczne¹⁰ Oddziału Wywiadowczego (Nachrichtenabteilung) Generalnego Gubernatorstwa Wojskowego w Lublinie, w których znajdują się m. in. charakterystyki postawy poszczególnych obozów politycznych Królestwa wobec aktualnych zagadnień politycznych.

Krytyczna ocena recenzowanej pracy nie może pomijać jej stron dodatnich, one bowiem przede wszystkim decydują o jej wartości. Autor podjął temat niezwykle istotny dla dziejów politycznych Polski XX stulecia, temat jednocześnie trudny, jak dotąd traktowany marginesowo. Przy tym zdecydowaną większość opracowań historycznych, tak przed-, jak i powojennych, podejmujących sprawy poruszane także w pracy Molendy, trudno byłoby uznać za obiektywne¹¹, zwłaszcza że racje naukowe nie były jedynym czy chociażby najważniejszym kryterium formułowanych w nich sądów, ocen i opinii. Tym wyżej zatem należy cenić krytyczny stosunek

⁷ Podstawowe informacje o tych rokowaniach zawiera, wykorzystywany przez autora we wcześniejszych partiach książki, diariusz Juliusza Zdanowskiego.

⁸ Por.: *Materiały archiwalne do historii stosunków polsko-radzieckich*, t. 1, Warszawa 1957, s. 13; J. M. J a m p o l s k i, *Wspomnienia z czasów okupacji austriackiej w Królestwie Kongresowym*, Kraków 1924, s. 13–14.

⁹ Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Militär-Generalgouvernement in Lublin (1915–1918), Wirtschaftliche Sektion 528 (sygn. tymczasowa).

¹⁰ Niektóre z nich znajdują się także w cytowanym wyżej zespole.

¹¹ Uwaga ta nie dotyczy prac wydanych ostatnio, istotnych dla tematu, ale opublikowanych już po złożeniu do druku pracy Molendy, takich jak: A. G a r l i c k i, *U źródeł obozu belwederskiego*, Warszawa 1978; J. P a j e w s k i, *Odbudowa państwa polskiego 1914–1918*, Warszawa 1978, czy A. Z a k r z e w s k i, *Wincenty Witos, chłopski polityk i mąż stanu*, Warszawa 1978.

autora do istniejącej w momencie pisania pracy literatury, polemiki, od których nie stroni w swej książce, wreszcie jego własne oceny, obiektywne i wyważone, ale zarazem znacznie odważniejsze i dalej idące niż dotychczasowe opinie i sądy historyków. Dotyczy to, przykładowo, roli obozu niepodległościowego przed wybuchem I wojny światowej czy też oceny akcji protestacyjnej przeciw układowi brzeskiemu w 1918 r. (najbardziej masowy od czasów rewolucji 1905—1907 ruch narodowowyzwoleńczy). Podejmując szereg problemów, traktowanych marginesowo w dotychczasowej historiografii, wskazuje też autor na wiele spraw istotnych, jeszcze przez historyków nie spenetrowanych.

Zarówno ranga tematu, jak zwłaszcza sposób jego przedstawienia skłaniają do wysokiej oceny recenzowanej pracy. Polska nauka historyczna wzbogaciła się o nową ważną i dojrzałą książkę.

Jan Lewandowski

Materiały do bibliografii dziejów emigracji oraz skupisk polonijnych w Ameryce Północnej i Południowej w XIX i XX wieku.

Pod redakcją I. Paczyńskiej i A. Pilcha,

Warszawa—Kraków 1979, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, ss. 524, nlb. 3

Jednym z podstawowych instrumentów pomocnych w badaniach naukowych jest źródło informacji o tym, co na dany temat już napisano, co wiemy i jakie są luki w badaniach. Temu celowi służy informacja naukowo-techniczna oraz specjalistyczne przewodniki, informatory, katalogi, czasopisma i bibliografia, które informują w sposób najpełniejszy o dorobku piśmiennictwa rodzimego i obcego na interesujący badacza lub miłośnika temat. Dotychczasowy polski dorobek w tym zakresie wzogacony został ambitnym efektem — materiałami do bibliografii dziejów polskiej emigracji w obu Amerykach. Jest to pierwsza publikacja o takim charakterze i tak pomyślana. I trzeba na wstępie stwierdzić, że wydawnictwo to opracowane w Krakowie pod redakcją I. Paczyńskiej i A. Pilcha stanie się nieodłącznym przewodnikiem dla tych wszystkich, którzy interesują się losami Polaków i polskich skupisk na obczyźnie. Aczkolwiek *Materiały* odnoszą się do emigracji polskiej w Ameryce Północnej i Południowej w ostatnich dwu stuleciach, będą bardzo przydatne przy badaniach Polonii w innych regionach świata, tym bardziej że czytelnik znajdzie w nich sporo wskazówek na temat źródeł informacji ogólnych, zarówno krajowych, jak i obcych.

Jest to książka ze wszech miar godna szczególnego uznania z dwu zasadniczych powodów. Po pierwsze, wyprzedza ona ukazanie się pełnej bibliografii Polonii opracowywanej w Instytucie Bibliograficznym Biblioteki Narodowej w Warszawie¹. Tym samym pewien bardzo istotny problem w naszej wiedzy o emigracji i Polonii w największym skupisku w świecie został popchnięty znacznie do przodu. Po drugie, książka ta stanowić będzie podstawowy zasób informacji dla coraz szerszego grona naukowców oraz interesujących się problematyką polonijną nieprofesjonalistów.

¹ Zob. *Polonica zagraniczne. Bibliografia za okres od września 1939 do 1955 roku*, t. 1.: A—J. Red. Janina Wilgat, Warszawa 1975; Zob. także J. Kowalik, *Bibliografia czasopism polskich wydanych poza granicami kraju od września 1939 roku*, t. 1—4, Lublin 1976.